

Ks. Daniel Olszewski

*Wyższe Seminarium Duchowne
Kielce*

SANKTUARIA MARYJNE NA TERENIE DIECEZJI KIELECKO-KRAKOWSKIEJ W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX W.

W 1818 r. zlikwidowano biskupstwo w Kielcach i dokonano podziału terytorium diecezji kieleckiej. Zachodnia jej część, wraz z Kielcami, została włączona do diecezji krakowskiej. W 1842 r. część diecezji krakowskiej, która znajdowała się w Królestwie Polskim, uzyskała nazwę: diecezja kielecko-krakowska. Ta nazwa utrzymywała się do ponownego erygowania diecezji kieleckiej w 1882 r.¹

W pierwszej połowie XIX w. na terenie omawianej diecezji znajdowało się piętnaście wizerunków Matki Bożej słynących łaskami. Zachowana dokumentacja archiwalna dowodzi, że cieszyły się one szczególną czcią. Z tej też racji należy je zaliczyć do sanktuariów maryjnych. W dwóch miejscowościach – Wiślicy i Piotrkowicach – przedmiotem kultu są figury Matki Bożej. Wiślicka figura, zwana Madonną Łokietkową, cieszy się kultem od XIV w., zaś gotycka figura Matki Bożej Loretańskiej w Piotrkowicach stała się przedmiotem szczególnej czci w XVII w. W pozostałych sanktuariach znajdują się obrazy maryjne. Osiem obrazów przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem na lewym ręku; reprezentują one typ ikonograficzny Hodegetrii. Obrazy te znajdują się w Bolminie, Dzierzgowie, Kielcach, Pińczowie (Mirów), Olesznie, Smardzowicach, Stradowie i Zielenicach. W trzech sanktuariach: w Daleszycach, Książu Wielkim i Szczaworyżu obrazy należą do typu ikonograficznego Eleusa, ponieważ przedstawiają Matkę Bożą z Dzieciątkiem na prawym ręku i wyrażają naturalną miłość matki i dziecka.

¹ B. Kumor, *Organizacja terytorialna diecezji kieleckiej*, *Nasza Przeszłość*, 17 (1963), s. 208-223; T. Wróbel, *Zarys historii diecezji kieleckiej*, *Kielecki Przegląd Diecezjalny*, 58 (1982), nr 5, s. 209-217.

W Młodzawach czczona jest Matka Boża Bolesna, a we Włoszczowie Matka Boża Adorowana. Wszystkie te obrazy maryjne pochodzą z XVII w. i od tego czasu cieszą się szczególnym kultem².

Na podstawie archiwaliów diecezjalnych z pierwszej połowy XIX w. można przedstawić zróżnicowane formy kultu maryjnego w omawianych sanktuariach. W źródłach odnotowane są przejawy pobożności maryjnej związane z nabożeństwami parafialnymi. W czasie nabożeństw odprawianych w sanktuariach wierni śpiewali koronki, litanie, godzinki o NMP, pieśni maryjne. Świadczą o tym zapisy zamieszczane w protokołach wizytacji dziekańskich. W 1819 r. w czasie wizytacji sanktuarium w Młodzawach dziekan napisał o nabożeństwie niedzielnym: „*O godzinie 7 prymaria, po której pieśń Gwiazdo Morza, nauka, godzinki, różaniec, wśród którego wotywa, suma. Po południu o 3 nieszpory, pieśń Witaj Królowo, Bądź pozdrowiona*”³. Podobne zapisy znajdują się w protokołach wizytacyjnych innych parafii powiązanych z sanktuariami.

Interesująca jest dokumentacja źródłowa dotycząca kieleckiej kolegiaty, w której czczono słynący łaskami obraz Matki Bożej Łaskawej. Źródła informują, że w kolegiacie kieleckiej od XVII w. utrzymywała się praktyka codziennego śpiewania *Cursus de BMV* i śpiewania godzinek o NMP we wszystkie niedziele i święta. Zaś w 1775 r. wprowadzono zwyczaj śpiewania pieśni maryjnych przez śpiewaków kościelnych wraz z towarzyszącą im kapelą, każdego dnia w porze letniej na balkonie dzwonnicy. Ponadto wikariusze kolegiaty byli zobowiązani do odprawiania przy ołtarzu MB Łaskawej w ciągu roku czterech maryjnych mszy wotywnych, podczas których śpiewacy, wraz z kapelą i organami, śpiewali litanie do NMP⁴.

Bogate formy kultu maryjnego związane były z odpustami obchodzonymi w sanktuariach. Uroczystości odpustowe miały miejsce przede wszystkim w święta maryjne. Cieszyły się wielką popularnością, promieniowały kultem na bliższą i dalszą okolicę. Na odpusty maryjne przybywały do sanktuariów tysiące pątników. Do Piotrkowic na odpustową uroczystość Narodzenia NMP przychodziło około 30 kompanii. Piotrkowickim nabożeństwom odpustowym towarzyszyły uroczyste asysty, śpiewy chłopców szkolnych, kapela muzyków. Sanktuarium Matki Bożej Mirowskiej w Pińczowie przyciągało na uroczystość odpustową (2 lipca) pątników z okolicznych parafii. Badania Albina Sroki wykazują, że tamtejsze odpusty organizowano z wielką okazałością. „*Kościół dekorowano – pisał autor – zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz, a ołtarz Matki Bożej [...] tonął w kwiatach, kolorowych ozdobach i drogocennych materiałach*”. Wg świadectwa

² W. Łydka (red.), *Sanktuaria diecezji kieleckiej*, Kielce 1990; A. Różycka-Bryzek, R. Legierski, *Hodegetria*, [w:] J. Walkusz i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1096-1099; H. Wagner, *Eleusa*, [w:] R. Łukaszyk i in. (red.), *ibidem*, t. 4, Lublin 1983, kol. 879-881.

³ Archiwum Diecezjalne w Kielcach (dalej: ADK), sygn. OD-5/2, *Wizytacje dziekańskie*, k. 96.

⁴ A. Witkowska, D. Olszewski, *Kult Matki Bożej Łaskawej w kościele katedralnym w Kielcach*, Kielecki Przegląd Diecezjalny, 67 (1991), nr 1, s. 56.

Alojzego Fridricha, do Młodzaw na uroczystość Zielonych Świąt i Narodzenia NMP podązał „*lud okoliczny (...) z dalszych nawet stron*”⁵.

Zachowała się ciekawa dokumentacja źródłowa dotycząca odpustu obchodzonego w kieleckiej kolegiacie w święto Matki Bożej Różańcowej. Na tę uroczystość odpustową przybywali pątnicy z okolicznych wsi, a także z odległych miejscowości. Ksiądz Władysław Siarkowski, notariusz konsystorza w Kielcach, pozostawił następujący opis kieleckich odpustów: „*Lud z okolic przybywający czasem do 10 000 zbiera się. O godzinie 6 z rana już słychać bębny i kotły, po czym pokazują się w odległości chorągwie, obrazy z pobliskich parafii i tłumy pobożnych, prowadzone w porządku przez ludzi podesztych i odznaczających się pobożnością w parafii lub też wsi. Zbliżające się kompanie śpiewają pieśni kościelne: Gwiazdo Morza, Bądź pozdrowiona Panienko Maryja, Kto się w opiekę itp. Skrzypkowie w niewinnej prostocie przygrywiają śpiewom na skrzypcach i basetli*”⁶.

Odrębne problemy badawcze wiążą się z bractwami religijnymi funkcjonującymi przy sanktuariach maryjnych. W Archiwum Diecezjalnym w Kielcach zachowane są szczegółowe wykazy bractw sporządzane przez dziekanów w skali ogólnodiecezjalnej w latach 1833 i 1839-1840. Zawierają one nazwę bractwa i ogólne informacje o obowiązkach jego członków. Niekiedy dziekani notowali liczbę członków poszczególnych organizacji brackich. Na podstawie tej dokumentacji można sporządzić wykaz bractw, które istniały przy sanktuariach maryjnych.

Z tabeli 1 wynika, że przy sanktuariach diecezji kielecko-krakowskiej funkcjonowało 26 bractw. Najliczniejsze były bractwa maryjne; istniało ich łącznie dziewiętnaście: różańcowych dziewięć, szkaplerza siedem, Niepokalanego Poczęcia dwa oraz bractwo Maryjne w Stradowie. Inne bractwa były nieliczne. W źródłach znajdują się zapisy informujące, że członkowie bractw maryjnych mieli obowiązek śpiewania różańca lub koronek o NMP we wszystkie niedziele i święta. W Kielcach członkowie Arcybractwa Różańcowego byli zobowiązani do codziennego odmawiania różańca, a w niedziele i święta do śpiewania go w kościele kolegiackim. Statuty brackie zobowiązywały do śpiewania różańca również członków innych bractw religijnych. Na przykład we Włoszczowie istniały dwa bractwa: Różańcowe i Miłosierdzia (Serca Jezusowego). „*Członkowie w obu zgromadzeniach [...] obowiązki mają uczęszczać na odśpiewanie różańca, koronek*” – pisał włoszczowski proboszcz⁷. Źródła nie pozostawiają wątpliwości, że bractwa religijne istniejące przy sanktuariach maryjnych miały na celu ożywienie i upowszechnienie kultu Matki Bożej.

⁵ ADK, sygn. PP-10/2, *Akta parafii Piotrkowice*, k. 141; A. Sroka, *Sanktuarium Matki Bożej Mirowskiej w Pińczowie*, Kraków 1990, s. 86; A. Fridrich, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 3, Kraków 1908, s. 292, 305.

⁶ W. Siarkowski, *Materiały do etnografii ludu polskiego z okolic Kielc*, wyd. L. Michalska-Bracha, K. Bracha, Kielce 2000, s. 12.

⁷ D. Olszewski, *Bractwa religijne w diecezji kieleckiej w XIX wieku*, [w:] A. Barańska, W. Matwiejczyk, E.M. Ziółek (red.) *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2000, s. 140-141.

Tab. 1. Wykaz bractw w sanktuariach diecezji kielecko krakowskiej w pierwszej połowie XIX w.

Lp.	Miejscowość	Nazwa bractwa	Data założenia
1.	Kielce	Arcybractwo Różańcowe	1626
		Niepokalanego Poczęcia	1863
		Szkaplerza	1575
2.	Bolmin	Różańcowe	brak danych
3.	Daleszyce	Szkaplerza	brak danych
4.	Dzierzgow	Św. Anny	1632
		Szkaplerza	1856
5.	Młodzawy	Różańcowe	1692
6.	Książ Wielki	Różańcowe	1762
7.	Oleszno	Szkaplerza	1671
8.	Pińczów	Różańcowe	1612
9.	Piotrkowice	Szkaplerza	1625
		Niepokalanego Poczęcia	1685
		Św. Anny	1632
		Św. Franciszka	1676
10.	Smardzowice	Różańcowe	1681
11.	Stradów	Maryjne	brak danych
12.	Szczaworyż	Szkaplerza	1705
13.	Wiślica	Różańcowe	1621
		Literackie	brak danych
		Św. Anny	brak danych
		Św. Józefa	1687
14.	Włoszczowa	Różańcowe	1615
		Miłosierdzia	1788
15.	Zielenice	Różańcowe	1691
		Szkaplerza	1802

Źródło: ADK, sygn. OZ-A/1, *Akta bractw (1833-1893)*, k. 4, 17, 19, 30, 31, 36, 39, 70, 130, 185, 208, 211, 265, 266, 280, 281.

Przejawem żywotności kultu maryjnego ogniskującego się wokół sanktuariów były wota składane przez wiernych przy wizerunkach Matki Bożej jako wyraz wdzięczności za doznane łaski. Wota najczęściej były wykonywane ze srebra, rzadziej ze złota, a mniej zamożni składali woskowe.

W inwentarzach kościelnych *fundi instructi*, zachowanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach, znajdują się szczegółowe opisy wotów maryjnych umieszczanych przez wiernych przy cudownych obrazach. Można dzięki temu sporządzić pełny ich wykaz. Źródła archiwalne świadczą, że przy sanktuariach diecezji kieleckiej w pierwszej połowie XIX w. znajdowało się łącznie ponad 400 maryjnych wotów. Ich liczba przy poszczególnych obrazach była zróżnicowana.

Tab. 2. Wykaz wotów w sanktuariach maryjnych diecezji kielecko-krakowskiej w pierwszej połowie XIX w.

Lp.	Miejscowość	Sukienki	Berła	Korony	Serca	Tabliczki	Biżuteria*	Inne**
1.	Bolmin	1		2	11	2	27	
2.	Daleszyce	1	1	2	1			
3.	Dzierzgow	1			3	1	28	3
4.	Kielce	1	1	2		3	20	2
5.	Książ Wielki	1		3			7	
6.	Młodzawy	1			7	3	22	4
7.	Oleszno	1		2		2	31	5
8.	Pińczów	1		2			12	
9.	Piotrkowice	1	1	1	4		15	
10.	Smardzowice	1	1	2	3	5	7	6
11.	Stradów	1	1	2	2	2	10	
12.	Szczaworyż	1		2	3	2	12	
13.	Wiślica	1						
14.	Włoszczowa	1		2	2	2	43	
15.	Zielenice	1		2	2	3	50	

* korale, obrączki, łańcuszki

** sygnety, kolczyki, hafty, lampy, wyobrażenia oka, nóg, zwierząt domowych

Źródło: ADK, sygn. PP-1/5, *Akta parafii Daleszyce*, k. 57; sygn. PS-15/5, *Akta parafii Smardzowice*, k. 92-93; sygn. PP-9/2, *Akta parafii Pińczów*, k. 64,73; sygn. PS-22/1, *Akta parafii Stradów*, k. 3; sygn. PS-22/2, *Akta parafii Stradów*, k. 2; sygn. PD-10/1, *Akta parafii Dzierzgow*, k. 8-11; sygn. BP-11/1, *Akta parafii Bolmin*, k. 58; sygn. PM-10/1, *Akta parafii Młodzawy*, k. 120; sygn. PK-36/1, *Akta parafii Książ Wielki*, k. 54; sygn. PS-29/1, *Akta parafii Szczaworyż*, k. 45, 85; sygn. PO-6/2, *Akta parafii Oleszno*, k. 52; sygn. PZ-5/1, *Akta parafii Zielenice*, k. 99-104; sygn. PW-5/1, *Akta parafii Włoszczowa*, k. 163; sygn. PP-10/2, *Akta parafii Piotrkowice*, k. 54; sygn. PKK-36, *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej*, k. 30; sygn. PKK-38, *Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej*, k. 13.

Najliczniejsze wota odnotowano przy cudownych obrazach w Zielenicach (58), Młodzawach (53) i we Włoszczowie (50). Tak wysoka liczebność wotów zdaje się dowodzić, że te obrazy cieszyły się najbardziej ożywionym kultem wśród wiernych diecezji kielecko-krakowskiej.

Osobliwy rodzaj wotów stanowiły sukienki, które przymocowywano do desek bądź płócien. Były one srebrne, posrebrzane, pozłacane, a czasem metalowe. Sukienki osłaniały praktycznie cały wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem, pozostawiając widoczne tylko dłonie, stopy, twarze. Fundowano je staraniem księdza, parafian, z dobrowolnych składek lub za pieniądze konkretnego fundatora. Spośród piętnastu omawianych sanktuariów w siedmiu były sukienki wykonane w XVII w., w pięciu – w XVIII, a trzy wykonano w XIX w. Te ostatnie były umieszczone na obrazie po kradzieży lub zniszczeniu wcześniejszych sukienek. Dużą popularnością cieszyły się tabliczki, srebrne lub metalowe,

z tekstem informującym o doznanej łasce. Były także wota zawierające trybowane wyobrażenia różnych części ciała, odzwierciedlające rodzaj chorób, na które cierpieli ofiarodawcy bądź z których zostali uleczeni (głowy, ręce, nogi, oczy). Jako wyraz wdzięczności za doznaną łaskę ofiarowywano różne przedmioty: tace, kubki, krzyżyki, łańcuszki, perły itp. Ciekawą grupę wotów stanowiły wszelkiego rodzaju korale: długie, krótsze, z kamieni podłużnych, okrągłych, żłobionych, z bursztynów, pereł, z przywieszonymi krzyżykami, serduszkami, tabliczkami. Znajdowały się one przy każdym niemal wizerunku. Ofiarodawcami wotów byli ludzie pochodzący z różnych warstw społecznych. Wśród dobrodziejów odnotowani są ludzie majątni, pochodzenia szlacheckiego, przeważały jednak zdecydowanie osoby pochodzące z ludu. Staje się to zrozumiałe, bowiem na terenie diecezji kielecko-krakowskiej w pierwszej połowie XIX w. dominowały wsie i małe miasteczka, których ludność utrzymywała się głównie z uprawy ziemi i niewiele różniła się pod względem statusu społecznego od ludności wiejskiej.

Sanktuaria były miejscami, do których wierni udawali się z ufnością, oddając się w opiekę Matki Bożej. Przychodzono do cudownych obrazów, aby prosić Maryję o orędownictwo we wszystkich ważnych sprawach życiowych. Świadectwa źródłowe zgodne są w tym, że sanktuaria maryjne dostarczały pątnikom głębokich przeżyć religijnych. Wspomniany już powyżej Alojzy Fridrich w swej pracy o cudownych obrazach maryjnych zamieszcza zapisy następującej treści: „nie brak i pątników, którzy wiedząc od dziadów i pradziadów, że Matka Boża udziela łask proszącym o nie na tym miejscu, z daleka często przybywają do Wiślicy i tu u stóp Jej ołtarza składają swe bóle i cierpienia, a wzmocnieni na duchu, z pociechą w sercu wracają do domu”; „za naszych czasów lud okoliczny żywi gorące nabożeństwo do tego obrazu Najśw. Bogarodzicy, bo też i w naszych czasach Matka Najśw. nie skąpi łask w Olesznie”; „jak dawniej, tak i dzisiaj spieszy tu lud okoliczny, jakby do tronu łask, szukać u Matki Najśw. pomocy i pociechy w ciężkich chwilach tego życia” (Młodzawy). Do obrazu w Zielenicach – jak pisał Fridrich – „nie tylko w dni uroczyste, ale i powszednie garną się tu do stóp Maryi doznając w chorobach, cierpieniach i goryczach tego życia zdrowia, siły i pociechy”⁸. Opisy podobnych przeżyć religijnych związanych z sanktuariami maryjnymi można mnożyć. Jeśli nawet w takich opisach zawarta jest tendencja do wyrażania zbyt idealnego wzorca przeżyć, wskazują one jednak na ogólny klimat religijny ogniskujący się wokół cudownych wizerunków Matki Bożej.

⁸ A. Fridrich, *op. cit.*, s. 337, 325, 298, 292.

VIRGIN MARY'S SANCTUARIES IN THE KIELECKO-KRAKOWSKA DIOCESE OF THE FIRST HALF OF THE 19TH C.

SUMMARY

The paper presents fifteen sanctuaries containing images of the Virgin Mary and famous for their grace, during the first half of the 19th c. Under the realities of the partitioned Poland the discussed area was for most of the period the Russian portion of the Krakowska Diocese and was promoted to an independent being, the Kielecko-Krakowska Diocese, in 1842. The paper presents a variety of the Virgin Mary's cults at the sanctuaries, focussing specifically on the Virgin Mary's piety parish services. The paper also discusses religious fraternities attached to those sanctuaries and votive offerings by the faithful at the miraculous images (the fraternities and the votive offerings are listed in Tables 1 and 2). The archive source analysis performed for the benefit of the paper proves the strength of the Virgin Mary's cult focused around the sanctuaries.

Translated by Paweł Pilch

